

# Piotr Grzegorz Mądrach

---

## Zagadki kościoła w Makowie Mazowieckim : działania konserwatorskie a odkrywanie historii

---

Ochrona Zabytków 45/4 (179), 368-376

---

1992

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## THE VACUM METHOD OF WOOD IMPREGNATION

Polish conservation workshop apply surface treatment in protection and conservation of timber, which does not prove very effective. An urgent need for wider usage of deep impregnation is acknowledged. The most effective methods of impregnating wood are those that utilize pressure or vacuum.

An installation for impregnating timber with the full-cell vacuum process has been constructed in the Biskupin Division of the State Archaeological Museum.

The article presents a detailed description of the installation, the method of wood treatment, the control of the impregnation process and the obtained results. The vacuum method is compared with commonly used surface methods. Special attention is paid to a possibility of constructing a mobile timber preserving plant, which could serve several Skansen museum. According to the author, the vacuum method could be also used by other institutions dealing with timber conservation.

PIOTR GRZEGORZ MĄDRACH

## ZAGADKI KOŚCIOŁA W MAKOWIE MAZOWIECKIM

### Działania konserwatorskie a odkrywanie historii

Ten tekst o podobnym kształcie ukazał się w „Biuletynie Informacyjnym Konserwatorów Dzieł Sztuki” Vol 3 No 2/9/1992

Wydawnictwo Prywatne Firma Zajączkowska-Kłoda Sp. z o.o. 90-055 Łódź, ul. Nawrot 36/13.

Moje konserwatorskie przygody związane z Makowem Mazowieckim rozpoczęły się w lecie 1988 r., kiedy to otrzymałem od Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków z Ostrołęki zlecenie na wykonanie renowacji kamiennego nagrobka Jędrzeja Noskowskiego<sup>1</sup>.

<sup>1</sup> Nagrobek Jędrzeja Noskowskiego nie był przedmiotem żadnej monografii. Szersze opracowanie znalazło się tylko w *Katalogu Zabytków Sztuki w Polsce*, tom X zeszyt 7 – *Maków Mazowiecki i okolice* – pod redakcją I. Galickiej i H. Sygietyńskiej, PAN IS, Warszawa 1982, s. 13.

Wzmiankowany jest w publikacjach:

M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*. Warszawa 1885, ss. 644-645;

I. Wesolek, *Monografia miasta Makowa*. Maków Mazowiecki 1938, s. 27;

A. Gradowska, *Nagrobki renesansowe na Mazowszu*, w: *Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie T. VIII*, Warszawa 1964, s. 238;

I. Galicka, *Między Przasnyszem i Makowem*. „Spotkania z Zabytkami” 1992 nr 3, s. 24.

Maków Mazowiecki jest małym miastem, wyjątkowo korzystnie i ciekawie położonym nad rzeką Orzyc. Na skrzyżowaniu dwóch pradawnych szlaków handlowych z Warszawy do Królewca i z Płocka do Białegostoku i dalej na wschód. Najstarsze ślady osadnictwa pochodzą z XII wieku. Prawa miejskie, na podstawie prawa chełmińskiego Maków otrzymał od księcia mazowieckiego Janusza I Starszego w roku 1421. Miasto kwitło gospodarczo do końca XVI wieku. Przez następne wieki było wielokrotnie niszczone przez działania wojenne (w latach 1655-1657 i 1703 w czasie wojen szwedzkich, podczas wojen napoleońskich, powstań narodowych 1830-1831, 1863, drugiej wojny światowej) oraz przez wyjątkowo dużą ilość wielkich pożarów (m.in. w latach 1624, 1789, 1828, 1850, 1889). Mimo tak korzystnego położenia Maków już nigdy nie odzyskał świetności z okresu wieków XV i XVI<sup>2</sup>.

Jedynym obiektem architektonicznym udowadniającym historyczne znaczenie tego miasta jest kościół parafialny p.w. Bożego Ciała. Parafia została ufundowana na przełomie XIV i XV wieku. Wtedy też wybudowano kościół

<sup>2</sup> Praca zbiorowa, *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*. Warszawa 1984.



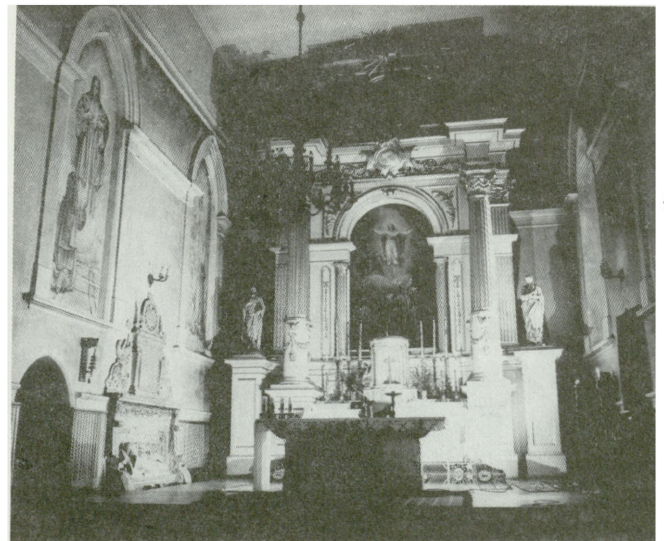
1. Front kościoła parafialnego pod wezwaniem Bożego Ciała, z dobudowaną kruchtą  
 1. The front of the Corpus Christi parish church, with the porch added.



3. Nagrobek Jędrzeja Noskowskiego przed rozpoczęciem prac konserwatorskich w 1988 roku  
 3. The tomb of Jędrzej Noskowski before the conservation was started in 1988



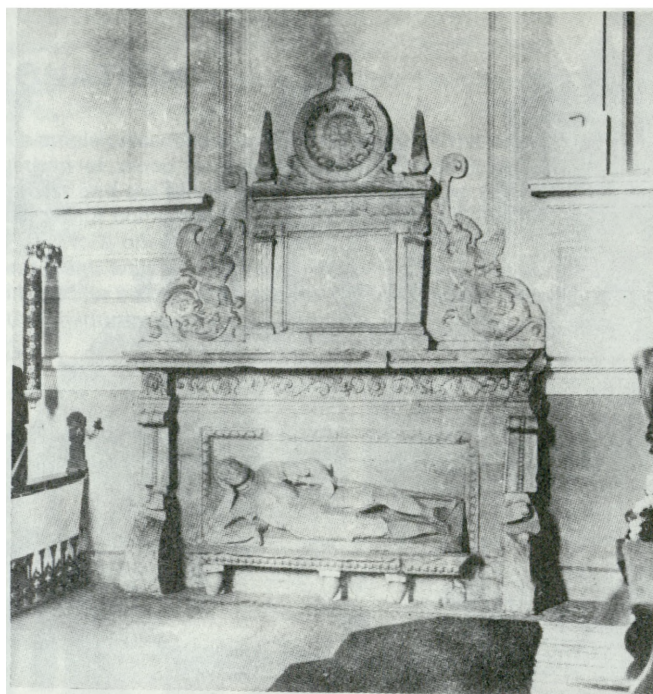
2. Wnętrze kościoła, którego wystrój jest przede wszystkim barokowy.  
 2. The inside of the church, mostly in the baroque style.



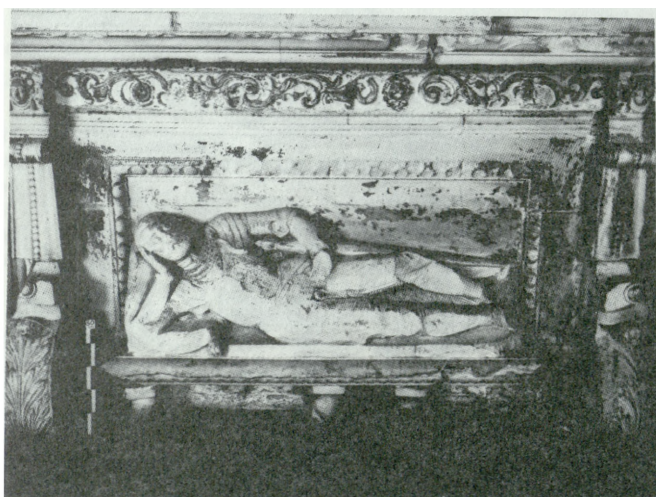
4. Usytuowanie nagrobka przy głównym ołtarzu kościoła  
 4. The tomb's position in relation to the main altar.



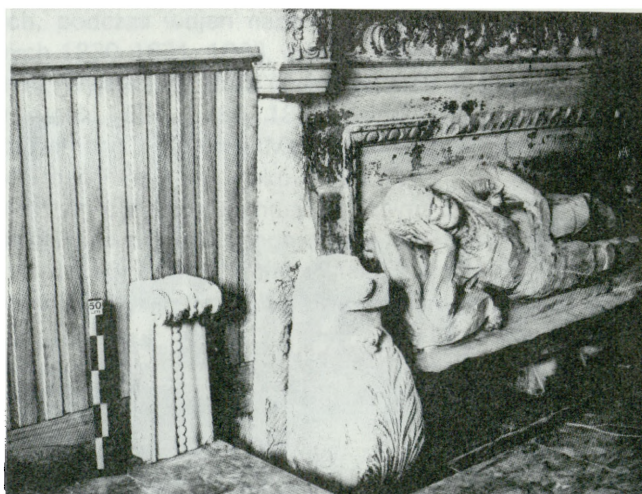
5. Tablica inskrypcyjna w architektonicznym obramieniu i kartusz herbowy przed rozpoczęciem działań konserwatorskich  
5. The inscription plaque in an architectonic frame and the cartouche with coats of arms before conservation



7. Reprodukacja fotografii wykonanej dla Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w 1910 roku. Widoczny taki sam stan nagrobka, w jakim się znajdował przed przystąpieniem do prac konserwatorskich  
7. A reproduction of the photograph taken in 1910 for the Association from the Protection of the Monuments of the Past. The tomb had remained in the state visible here until conservation was started



6. Szczególnie zniszczona była dolna kondygnacja pomnika, w tym figura rycerza w bogatym obramieniu architektonicznym  
6. The lower part of the tomb, including the knight's figure in a rich architectonic frame, was very seriously damaged



8. Rozpoczęcie demontażu pierwszych elementów pomnika  
8. The first elements of the tomb are being dismantled.

drewniany. Założenie parafii zostało potwierdzone w 1421 r. Przez Jakuba z Korzkwi – biskupa płockiego, w związku z odnowieniem lokacji miasta przez księcia Janusza I Starszego. Budowę kościoła murowanego rozpoczęto około 1490 r., w wyniku starań proboszcza makowskiego, prepozyta kapituły katedralnej płockiej, podkanclerzego mazowieckiego Stanisława z Lipia Lipskiego. Kościół był wielokrotnie przebudowywany i remontowany. Około 1630 r. dobudowano kaplicę p.w. Św. Anny<sup>3</sup>.

Bardzo poważnym zniszczeniom uległ w czasie wojen szwedzkich w latach 1655-1657 i w 1703. Wielokrotnie trawiące miasto pożary dosięgały także kościół. Poważny remont budowli przeprowadzono w połowie XVIII wieku. Było to konieczne, gdyż zły stan techniczny spowodował zawalenie się sklepienia i jednej ściany nawy. Wykonano także wymianę sufitu w nawie i dachu oraz przekształcono szczyt wschodni<sup>4</sup>.

Podczas kampanii napoleońskiej w kościele zlokalizowano najpierw więzienie, a potem piekarnię dla wojska francuskiego. Następnie do roku 1837 świątynia była opuszczona i ulegała dalszej dewastacji<sup>5</sup>. W połowie XIX w. dokonano odbudowy i rekonstrukcji kościoła. Kolejnym znacznym zniszczeniom uległ on w latach 1944-1946. Został postrzelany, zniszczony został dach, sufity były podziurawione, a organy całkowicie rozbite przez pocisk armatni. Tak głosi zapis w kronice parafialnej. Ponownie został odrestaurowany, a w latach siedemdziesiątych przeprowadzono wymianę dachówki na pokrycie blaszane<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> I. Galicka, H. Sygietyńska, op.cit., s. 11.

<sup>4</sup> I. Wesolek, op.cit.

<sup>5</sup> J. H. Piszczatowska, *Z dziejów Makowa Mazowieckiego w XVII i XVIII wieku*, w: (zbior.) *Maków Mazowiecki i ziemia makowska*. Warszawa 1984, ss. 89-90.

<sup>6</sup> *Kronika parafii rzymsko-katolickiej pod wezwaniem Bożego Ciała*

Kościół jest orientowany. Murowany z cegły i kamieni polnych. Częściowo otynkowany. Stanowi rzadki na Mazowszu przykład trójnawowej bazyliki z prezbiterium węższym i zamkniętym ścianą<sup>7</sup>. Od południa dobudowano na planie kwadratu wspomnianą już kaplicę Św. Anny. od zachodu i od północy wybudowano kruchty. Wnętrze pochodzi z przebudowy po roku 1837 i kryte jest stropem. Wystrój wnętrza kościoła jest przede wszystkim barokowy (ołtarze, krucyfiksy)<sup>8</sup>.

Najznakomitszym dziełem sztuki zdobiącym wnętrze kościoła jest jednak renesansowo-manierystyczny przyścienny nagrobek Jędrzeja Noskowskiego. Jest to dwukondygnacyjny nagrobek kamienny, składający się w części dolnej z leżącej figury mężczyzny w zbroi i architektonicznego obramienia. W części górnej z tablicy inskrypcyjnej, także w architektoniczno-rzeźbiarskim obramieniu oraz ze zwieńczeniu w formie tonda z tarczą herbową.

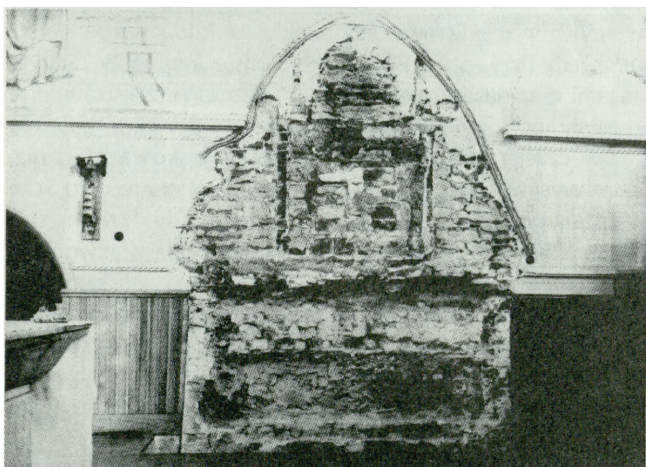
Wypukło rzeźbiona figura rycerza w płytowej zbroi o folgowych naramiennikach spoczywa w pozie półleżącej. Umieszczona jest na tle płyciny zamkniętej od góry ozdobnym fryzem. Bok dolnej kondygnacji flankują ozdobne woluty.

Kondygnację górną od dolnej oddziela dwupoziomowy profilowany gzyms. Część centralną górnej kondygnacji stanowi zbliżona do kwadratu tablica inskrypcyjna, ujęta hermowymi kanelowanymi pilastrami o głowicach jońskich. Nad tablicą inskrypcyjną znajduje się gzyms z datą – 1591 – otoczoną płasko rzeźbionym ornamentem okuciowym. Po bokach tablicę ujmują wolutowe spływy dekorowane płasko rzeźbionymi półpostaciami aniołów przechodzących w wić roślinną z motywów liści akantu

w *Makowie Mazowieckim*, (rękopis) założona w 1945 r. w archiwum parafii.

<sup>7</sup> I. Galicka, op.cit., s. 21.

<sup>8</sup> I. Galicka, H. Sygietyńska, op.cit. s. 11.



9. Widok ściany, na której przy użyciu słabej zaprawy wapiennej i gliny był w połowie XIX wieku zmontowany nagrobek  
9. The wall at which the tomb was installed with the use of weak lime mortar and clay in the mid 19th century



10. Usuwanie warstw farb pokrywających cały obiekt, przy użyciu specjalnie sporządzonej, na bazie amoniaku, pasty rozmiękczej, wymagało szczególnych środków ostrożności  
10. Removing paint layers which covered the whole object, with the use of a special soaking mixture based on ammonia, required extraordinary precautions.

i kwiatów. Zwieńczenie nagrobka skomponowano z centralnie umieszczonego tonda z kartuszem, w którego polu znajduje się owalna czterodzielna tarcza herbowa. W dwóch polach znajdują się podkowy, w trzecim byk, a w czwartym lew na murze.

Jędrzej Noskowski był starostą różańskim i makowskim. Zmarł w 1591 roku. Herbem Noskowskich jest herb „ŁADA” (w polu czerwonym biała podkowa ze złotym krzyżem, z prawej strony strzała, z lewej myśliwski rosochacz). Pozostałe herby to: „DOŁĘGA” (w polu błękitnym biała podkowa ze złotym krzyżem, w środku podkowy strzała), „CIOŁEK” (ciołek czerwony w białym polu), „PRAWDZIC” (w polu błękitnym lew złoty trzymający prawdę, z czerwonego muru wychodzący). Ich umieszczenie na nagrobku, na obecnym etapie badań nad tym pomnikiem nie daje się uzasadnić<sup>9</sup>.

Nagrobek został wykuty z jednego rodzaju piaskowca drobnoziarnistego, zielonoszarego. Jest to najprawdopodobniej piaskowiec gotlandzki. Autorstwo rzeźby nie zostało dotychczas ustalone. Można jednak przypuszczać, że wykonał go jeden z warsztatów północnych, w Gdańsku lub Toruniu, które korzystały z piaskowca gotlandzkiego<sup>10</sup>. Zabytek ten był bardzo zniszczony.

<sup>9</sup> K. Niesiecki, *Herbarz polski*. Lipsk 1839;

M. Cetwiński, M. Derwich, *Herby legendy dawne mity*, Wrocław 1987;

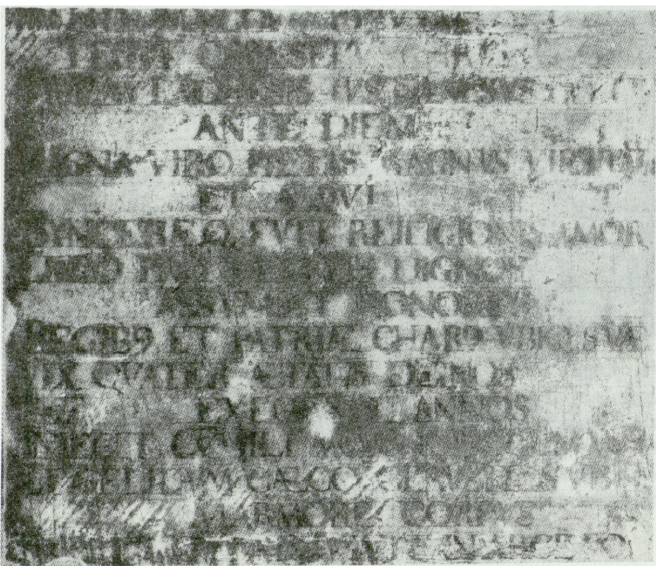
S. Górczyński, J. Kochanowski, *Herby szlachty polskiej*. Warszawa 1990.

A. Kulikowski, *Heraldyka szlachecka*. Warszawa 1990.

<sup>10</sup> H. Kozakiewiczowa, *Rzeźba XVI wieku w Polsce*. Warszawa 1984, s. 21.

11. *Tablica inskrypcyjna, po zdemontowaniu i oczyszczeniu powierzchni z trzech warstw powłok malarskich, ukazała wyraźne widoczne ślady spoiwa, które wniknęły w kamień po namalowanych literach*

11. *When the inscription plaque was removed and cleaned from three layers of paint, traces of binder which had penetrated the stone became clearly visible.*



Wszystkie elementy zostały znacznie mechanicznie uszkodzone. Najbardziej zniszczona była postać rycerza, w tym cały front zbroi. Brakowało prawego ramienia, lewej dłoni, obu stóp. Uszkodzona twarz szpeciła brakiem nosa. Bardzo zniszczony był fryz z dekoracją roślinną, wieńczący pierwszą kondygnację. Całość pokryta była kilkoma warstwami farb o spoiwie białkowym. Tablica inskrypcyjna została dokładnie zamalowana, nie ukazując żadnych widocznych śladów napisów.

Pomnik znajdował się we wgłębieniu o wysokości około 25 cm, które powstało w wyniku podniesienia w 1977 r. poziomu marmurowej posadzki pod ołtarzem.

Historia nagrobka jest z pewnością tak tragiczna, jak historia kościoła. Ubytki mechaniczne, występujące pęknięcia i roztwarstwienia zostały spowodowane zawaleniem się obiektu. Prawdopodobnie na pomnik, w trakcie jednego z tragicznych wydarzeń zwały się także elementy sklepienia kościoła. Obie wersje są prawdopodobne, gdyż jak już wspomniałem w XVIII w. zawaliła się ściana nawy, a sklepienie wielokrotnie wcześniej i później ulegało zniszczeniu. Daje to również podstawę do twierdzenia, że nagrobek został przeniesiony z nawy kościoła i umieszczony w ścianie prezbiterium po lewej stronie ołtarza głównego. Miało to miejsce, jak sądzę, w połowie XIX w. w trakcie odbudowy kościoła.

Podbudowują tę hipotezę także następujące fakty: brak podstawy obiektu, co w nagrobkach renesansowych nigdy się nie zdarzało; wyjątkowo niestaranne i nieumiejętne dopasowanie poszczególnych elementów; błędne zmontowanie wielu fragmentów (niesymetryczny układ fryzu dekorowanego lwiami głową i wicią roślinną, odwrotne wmontowanie płyt flankujących postać rycerza, niezgodnie z pierwotnymi założeniami osadzenie dwóch sterczyn wieńczących obiekt); złączenie bloków kamiennych przy zastosowaniu klamer żeliwnych zalewanych ołowiem; ustalenie na podstawie badań laboratoryjnych, że farby pokrywające cały obiekt mają w swym składzie pigmenty stosowane dopiero od XIX w<sup>11</sup>.

Wszystkie inne przypadki dewastacji świątyni mają także swoje odzwierciedlenie w stanie obiektu. Pod kilkoma warstwami farb (trzy, cztery) ukazały się duże fragmenty pokryte sadzami oraz nasączone smołami i tłuszczami. Zniszczenia te powstały pod wpływem wielokrotnych pożarów kościoła oraz w czasie, gdy w kościele działała wojskowa piekarnia. Sadze występowały na całej powierzchni. Natomiast tłuszcze nasączały nieodwracalnie: tondo z kartuszem herbowym, fryz z dekoracją roślinną, gzyms oddzielający dolną kondygnację od górnej, elementy wolut flankujących dolną partię pomnika. Pożary wywarły niezwykle niszczący wpływ na strukturę kamienia. W wielu fragmentach, zwłaszcza w partiach o bogatej dekoracji rzeźbiarskiej stwierdziłem zdeintegrowanie strukturalne, odspojenia i złuszczenia materiału kamiennego, spowodowane działaniem wysokiej temperatury.

Istotne jest także to, że wyżej omówione zniszczenia występują w całych blokach kamiennych, z których skomponowano obiekt. Ich boki i odwrocia są także

<sup>11</sup> Badanie przeprowadziła pani mgr I. Koblą z Laboratorium Naukowo-Badawczego Pracowni Konserwacji Zabytków – Warszawa, ul. Senatorska 14, zawarte w: *Dokumentacji konserwatorskiej nagrobka Jędrzeja Noskowskiego*, sporządzonej przez mgr P. G. Mądracha, Warszawa 1990 r.

pokryte smołami i tłuszczami (na przykład tondo z kartuszem, fryz z dekoracją roślinną).

Wynika z tego niezbitcie, że prawie wszystkie uszkodzenia nagrobka powstały przed odbudową kościoła rozpoczętą w 1837 roku. Wtedy prawdopodobnie niezbyt udolnie zmontowano pomnik w obecnym miejscu ekspozycji i pomalowano po raz pierwszy jasnoszarą farbą. Potwierdzają taki stan obiektu również dwie fotografie wykonane dla Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości w 1910 r., obecnie przechowywane w Biurze Badań i Dokumentacji Zabytków w Ostrołęce<sup>12</sup>. Stan wszystkich fragmentów był wtedy taki sam, jak przed przystąpieniem do prac konserwatorskich.

W trakcie prac konserwatorskich postanowiono przywrócić czytelność kompozycji i doprowadzić do estetycznego wyglądu; materiał kamienny odpowiednio oczyścić, wzmocnić i zabezpieczyć; elementy odspojone i rozwarstwione przytwierdzić; w miejsca ubytków założyć kity lub fleki kamienne. Postanowiono także podnieść cały nagrobek do obecnego poziomu posadzki pod ołtarzem. Szczegółowy program prac zawierał 22 pozycje.

Po wykonaniu dokładnej dokumentacji fotograficznej i opisowej oraz fotogrametrycznej przystąpiłem do de-

montażu elementów pomnika. Następnie każdy element poddano precyzyjnym mechanicznym i chemicznym zabiegom czyszczącym. Z tablicy inskrypcyjnej usunięto trzy warstwy powłok malarskich. Ukazały się ślady spoiwa, które wniknęło w kamień. Ślady te pozostawiły litery namalowanej złotym proszkiem inskrypcji. W wielu miejscach były one zupełnie nieczytelne<sup>13</sup>. Jednak po zmuśnieniu, udało mi się odczytać znaczną część inskrypcji. Jest ona ułożona w języku łacińskim z użyciem wielu skrótów typowych dla epigrafii łacińskiej. Wykonana majuskulą o kroju zbliżonym do kapitały rzymskiej.

Rekonstrukcji i tłumaczenia tego tekstu dokonała pani dr Barbara Milewska z Instytutu Filologii Klasycznej Uniwersytetu Warszawskiego.

Inskrypcja o cechach manierystycznych końca XVI w., jest pięknym tekstem poetyckim. Jest to dystych elegijny złożony z heksametru i pentametru świadczący o dużych umiejętnościach nieznanego autora. Spełnia także ważną funkcję, gdyż przynosił informacje o tym, że Jędrzej Noskowski zmarł w czterdziestym roku życia. Pozwala to ustalić rok jego urodzenia – 1551.

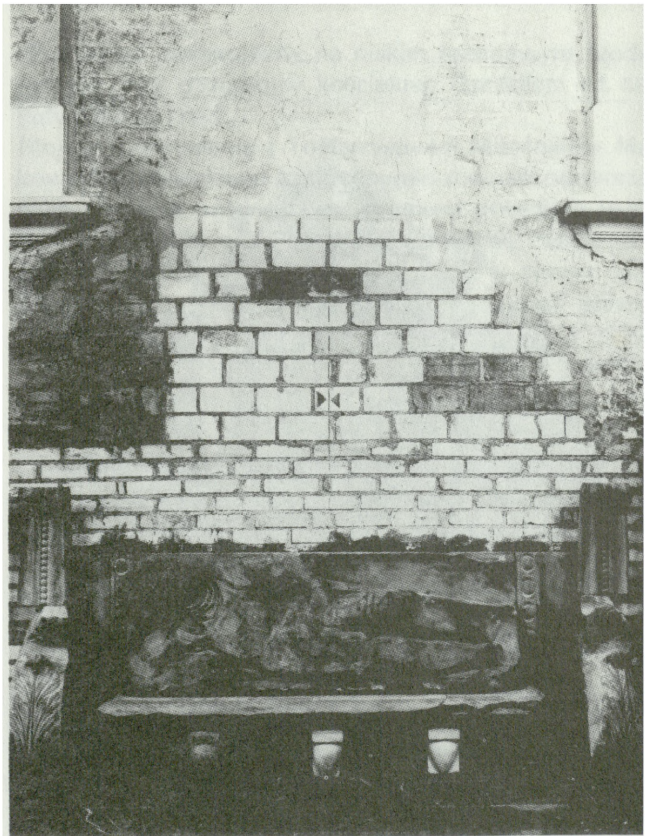
<sup>12</sup> Składam podziękowanie pani mgr Dorocie Dziędze z Biura Badań i Dokumentacji Zabytków w Ostrołęce za odszukanie i udostępnienie fotografii Towarzystwa Opieki nad Zabytkami Przeszłości.

<sup>13</sup> Nawet w monumentalnym dziele Szymona Starowolskiego, z 1655 r., *Monumenta Sarmatarum...*, w którym autor zgromadził 2000 inskrypcji z nagrobków znajdujących się w 120 miejscowościach, brak tej inskrypcji.



12. Tablica inskrypcyjna i tondo z kartuszem po zakończeniu prac konserwatorskich

12. The inscription plaque and the cartouche after conservation.



13. Montaż elementów pomnika po wymurowaniu nowej solidnej ściany

13. Reinstallation of the tomb after erecting a new solid wall.

Tekst łaciński Inskrypcji jest następujący:

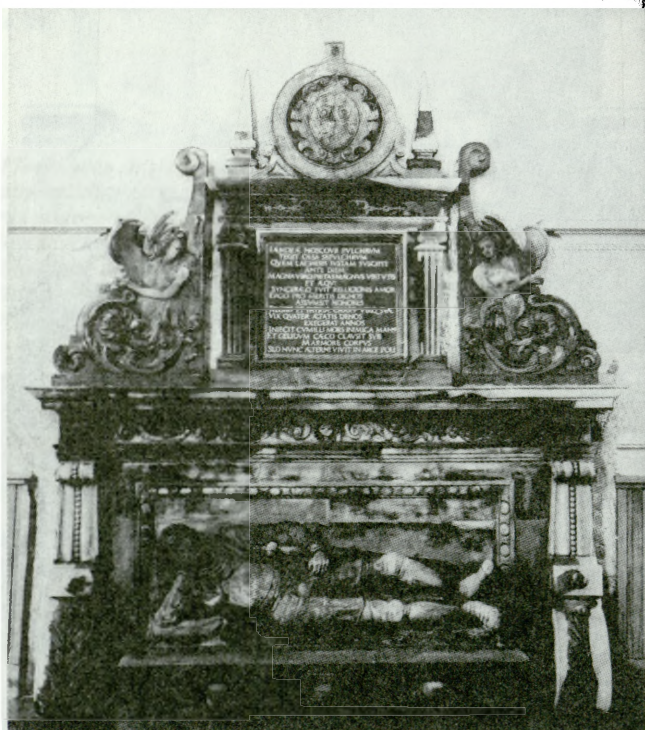
IAENDRAE NOSCOVII PVLCHRVM  
TEGIT OSSA SEPULCHRVM  
QVEM LACHESIS IVSTAM SVSCIPIT  
ANTE DIEM  
MAGNA VIRO PIETAS MAGNUS VIRTVTIS  
ET AEQVI  
SYNCERAE, Q FVIT RELIGIONIS AMOR  
ERGO PROG MERITIS DIGNOS  
ASSVMSIT HONORES  
REGIB9 ET PATRIAE CHAR9 VBI, Q SVAE  
VIX QVATER AETATIS DENOS  
EXEGERAT ANNOS  
INIECIT CVMILLI MORS INIMICA MAN9  
ET GELIDVM CAECO CLAVSIT SVB  
MARMORE CORPVS  
SED NVNC AETERNI VIVIT IN ARCE POLI

Tłumaczenie polskie brzmi następująco:

JĘDRZEJA NOSKOWSKIEGO KOŚCI  
PIĘKNY GROBOWIEC PRZYKRYWA

LACHESIS GO PORWAŁA  
PRZED WYZNACZONYM DNIEM  
MĄŻ TEN ODZNACZAŁ SIĘ WIELKĄ POBOŻNOŚCIĄ  
WIELKĄ MIŁOŚCIĄ DO MĘSTWA I SPRAWIEDLIWOŚCI  
A TAKŻE DO PRAWDZIWEJ RELIGII  
A WIĘC ZA ZASŁUGI ZEBRAŁ  
GODNE ZASZCZYTY  
KRÓLOM BYŁ DROGI WSZĘDZIE I W SWOJEJ OJ-  
CZYŹNIE  
LEDWIE PRZEŻYŁ CZTERY RAZY  
PO DZIESIĘĆ LAT  
GDY NIEPRZEJEDNANA ŚMIERĆ PODNIOŚŁA NA  
NIEGO RĘKĘ I ZAMKNĘŁA ZIMNE CIAŁO  
W MROCZNYM MARMURZE  
LE CZ TERAZ ŻYJE W WIECZNYM ZAMKU NIEBIES-  
KIM

Po zmontowaniu pomnika na podniesionej posadzce i solidnie wymurowanej ścianie, poprawieniu układu źle złożonych w XIX w. fragmentów oraz wykonaniu rekonstrukcji i uzupełnień, nagrobek Jędrzeja Noskowskiego odzyskał większość pierwotnych walorów estetycznych. Jednak najbardziej istotne jest ujawnienie



14. Nagrobek Jędrzeja Noskowskiego po zakończeniu działań konserwatorskich

14. Jędrzej Noskowski's tomb after the end of conservation.



15. Uratowany od zapomnienia pomnik nagrobny ks. kanonika Ignacego Wielgoławskiego

15. The tomb of Reverend Canon Ignacy Wielgoławski saved from oblivion



16. Inskrypcja poświęcona ks. Wielgolawskiemu po wykonaniu rekonstrukcji ołowianych liter osadzonych w granitowym głazie  
 16. The inscription devoted to Rev Wielgolawski after the reconstruction of lead letters set in a granite stone.



treści nieznaną dotąd inskrypcji oraz błędnie odczytanych herbów znajdujących się w kartuszu wieńczącym pomnik<sup>14</sup>.

W trakcie dwuletniej pracy w Makowie Mazowieckim miałem również czas zapoznać się z miastem i jego historią. Podczas jednego ze spacerów znalazłem się na zarośniętym gęsto krzakami i zadrzewionym terenie przy głównej drodze miasta. Odkryłem tam ledwo wystający z ziemi, przewrócony granitowy głaz, który był kiedyś

pomnikiem nagrobnym. Z rozmów z członkami Towarzystwa Miłośników Makowa Mazowieckiego dowiedziałem się, że teren, na którym leżał głaz był cmentarzem katolickim zniwelowanym i zamienionym przez hitlerowców na park. Poprosiłem, aby proboszcz, ksiądz dziekan Józef Śliwka i prezes Towarzystwa Miłośników Makowa Mazowieckiego pan Mieczysław Milewski zorganizowali przetransportowanie pomnika na teren przy kościele. Sam zobowiązałem się zrekonstruować inskrypcję, która pierwotnie wykonana była z liter ołowianych. Po jej renowacji okazało się, że informacje w niej zawarte są jeszcze jednym istotnym przyczynkiem do historii kościoła.

Brzmi ona następująco:

D. O. M.  
 Ś.P.  
 KS. KANONIK  
 IGNACY  
 WIELGOLAWSKI  
 DZIEKAN I PROBOSZCZ  
 PAR. MAKOWSKIEJ OD 1835 R.  
 PRZEŻYŁ W KAPŁAŃSTWIE 55  
 UR. 1804 + D. 27 GRUDNIA 1882 R.  
 STARANIEM I PRACĄ SWĄ  
 PODNIÓSŁ Z GRUZÓW ŚWIĄTYNIĘ MAKOWSKĄ  
 PROSI O MODLITWĘ  
 F. T. R.

Głaz został umieszczony na niskim betonowym fundamencie, przy dzwonnicy kościelnej. Osadziłem na nim kuty żelazny krzyż.

Moje współdziałanie z Towarzystwem Miłośników Makowa Mazowieckiego zaowocowało również odtworzeniem pomnika poświęconego pamięci poległych w latach 1914-1920 w walce o niepodległość Polski. Wystawiła go miejscowa organizacja POW w okresie międzywojennym. Pomnik stał do czasów okupacji hitlerowskiej niedaleko dzwonnicy kościelnej. Niemcy zniszczyli go doszczętnie. Jedynym dokumentem przedstawiającym pomnik jest fotografia w formacie 9 x 13 cm<sup>15</sup>. Na podstawie analizy tej fotografii i porównania ze stanem obecnym miejsca, w którym stał pomnik, wykonałem projekt rekonstrukcji oraz elementy rzeźbiarskie zdobiące pomnik. Prace kamieniarskie i budowlane wykonali rzemieślnicy makowscy na wiosnę 1989 roku. W dniu 10 czerwca tegoż roku Towarzystwo Miłośników Makowa Mazowieckiego zorganizowało uroczyste odsłonięcie zrekonstruowanego pomnika, odkrywając kolejne karty z historii miasta.

*mgr Piotr Grzegorz Mądrach*  
*artysta plastyk – konserwator dzieł sztuki*

<sup>14</sup> M. Piekarski, *Nagrobek Jędrzeja Noskowskiego* ("Biała karta") Maków Mazowiecki 1969, Biuro Badań i Dokumentacji Zabytków Ostrołęka;

<sup>15</sup> I. Galicka, H. Sygietyńska, op.cit., s. 14.

<sup>15</sup> Fotografia wykonana została w okresie międzywojennym, udostępniona przez Zarząd Towarzystwa Miłośników Miasta Makowa Mazowieckiego.

## THE MYSTERIES OF THE CHURCH IN MAKÓW MAZOWIECKI CONSERVATION WORK AND DISCOVERING HISTORY

My conservation adventures connected with Maków Mazowiecki began in summer 1988, when I was employed to renovate Jędrzej Noskowski's Mannerist stone tomb. This object is the most distinguished work of art in the parish church under the invocation of Corpus Christi, built around 1490, rebuilt and redecorated several times. The town and the church have been destroyed several times by wars and fires. It happened also to the tomb. The monument was in a very bad state, all its parts showed mechanical damages. The most affected element was the knight's figure, especially the front of his armour. The left arm, the left hand and both feet were missing. The face was blemished by the lack of the nose. The frieze with floral decoration on the top of the first tier was badly damaged. It seemed that the tomb must have collapsed.

In the mid 19th century the tomb was reinstalled and covered with several layers of grey paint. The inscription plaque was also painted and did not show any signs of letters. When three layers of paint were removed, traces of a binder which had penetrated the stone appeared.

The traces had been left by letters painted with gold powder. In many places they seemed completely illegible, but after a meticulous analysis of their shapes in various kinds of light most of them were deciphered. The text was reconstructed and translated by Dr Barbara Milewska from the Institute of Classical Philology of Warsaw University.

Apart from the restoration of the aesthetic value and the renovation of the stone substance, the conservation resulted in discovering the text of the formerly unknown inscription and reinterpreting coats of arms on the cartouche surmounting the tomb.

During my two-year-long work in Maków Mazowiecki I initiated the renovation of the neglected tomb of Ignacy Wielgolawski, a parson of the Maków parish, from the second half of the 19th c. Commissioned by the Society of Maków Mazowiecki Lovers I prepared a project of a monument dedicated to the fallen in the fights for the independence of Poland in the years 1914-1920. The monument was unveiled in June 1989 and marked a new chapter in the history of the town.

ANDRZEJ MAJDOWSKI

## O POCZĄTKACH BITUMICZNYCH POKRYĆ DACHOWYCH W KRÓLESTWIE POLSKIM

Stosowane w budownictwie mieszaniny węglowodorów występują pod nazwą bitumów, co jest pojęciem ogólnym, przyjętym do określania substancji naturalnych jak asfalty, wytwarzanych sztucznie – smoły i paki (lepiki), czy pochodzenia syntetycznego, o których dalej nie będziemy już wspominać. Wszystkie wykorzystywane są zwykle do izolacji powłokowych, nakładanych na zimno lub gorąco w celu zabezpieczenia elementów budowli przed działaniem wilgoci. Do materiałów bitumicznych zalicza się także wszelkiego rodzaju papy, nasycone lepiszczem asfaltowym albo smołowym. Niektórych rodzajów pap używa się do krycia dachów – zgodnie

zresztą z ich pierwotnym przeznaczeniem. Cechowały je bowiem zdecydowanie lepsze własności izolacyjne, a zwłaszcza większa odporność przeciwogniowa w porównaniu z tradycyjnymi u nas strzechami oraz dachami z gontu.

Zastosowanie wyrobów papowych w Królestwie Polskim datuje się od 1857 roku. Informację tę znajdujemy w oficjalnym organie rządowym z epoki<sup>1</sup>. Można stąd również

<sup>1</sup> „Dziennik Urzędowy Guberni Warszawskiej” 1857 nr 40 s. 909. Stąd przytaczane będą również wszystkie występujące w dalszej części tekstu cytaty.